

Spółka eSKY.pl podbija Brazylię!

Działające w Bułgarii i Rumunii serwisy siostrzane spółki eSKY.pl były próbą przed naprawdę istotnymi wyzwaniami. W momencie, gdy w szybkim tempie udało im się zdobyć pozycję liderów na tamtych rynkach, spółka zdecydowała się na ekspansję poza Europą. Jej nowy serwis o nazwie – eDestinos.com.br – od 1 grudnia działa na terenie Brazylii. Tym samym spółka eSKY.pl jest pierwszą polską firmą turystyczną, która zdecydowała się na wyjście poza Europę. I jedyną z nielicznych europejskich firm działających w Brazylii w segmencie turystyki e-commerce.

- W Polsce udało nam się opanować ponad 50 proc. rynku sprzedaży biletów lotniczych przez Internet. Nasze serwisy w Bułgarii i Rumunii są liderami na tamtejszych rynkach. Podjęliśmy więc decyzję o kolejnym rozszerzeniu wpływów. Brazylia jest dla nas dużym wyzwaniem, ale podejmujemy je bardzo świadomie – mówi Łukasz Habaj, wiceprezes Internetowego Centrum Podróży eSKY.pl – Zanim rozpoczęliśmy jakiegokolwiek działania, dokonaliśmy dokładnej analizy potencjalnych rynków. Staraliśmy się ocenić, w których krajach są najlepsze perspektywy dla naszej działalności. Brazylia okazała się najlepszym wyborem. Liczba internautów jest tam bardzo duża i nieustannie rośnie. Tamtejszy rynek turystyczny jest wymieniany jako jeden z najbardziej istotnych na świecie. Dane, które potwierdziły te dwa fakty, sprawiły, że zdecydowaliśmy się, naszą trzecią spółkę zagraniczną utworzyć właśnie tam.

Brazylia jest jednym z tych krajów, w których usługi Internetowe najszybciej zyskują na znaczeniu. Według danych największego tamtejszego instytutu badawczego – Ibope – we wrześniu 2011 w Brazylii było 78 mln użytkowników Internetu. Dla porównania w Polsce z Internetu korzysta 16,65 milionów osób – czyli prawie pięć razy mniej niż w Brazylii.

Na uwagę zasługuje również tempo wzrostu dostępu do Internetu. W Brazylii tylko w ciągu ostatnich 3 lat odsetek osób mających dostęp do sieci wzrósł z 27 proc. do 48 proc. społeczeństwa. Obecnie, Brazylia zamyka pierwszą piątkę państw z największą liczbą użytkowników korzystających z Internetu – wyprzedzają ją tylko takie potęgi jak Chiny, Indie, Stany Zjednoczone oraz Japonia. Prognozy pokazują, że już wkrótce Brazylia przegoni Japonię.

- Duża i szybko rosnąca liczba internautów to czynnik, który bardzo nam sprzyja. W Brazylii wzrasta nie tylko liczba użytkowników Internetu, ale również znaczenie turystyki. Obecnie kraj ten znajduje się na liście najbardziej perspektywicznych rynków świata – zaraz obok Indii i Chin. – komentuje Łukasz Habaj ze spółki eSKY.pl – Tamtejszy rynek posiada zupełnie odmienną specyfikę niż rynki

europęjskie. Ogromne znaczenie mają tam loty regionalne, wewnątrzkracyjne. O czym świadczy chociażby fakt, że ich linia lotnicza AZUL jest najbardziej dynamicznie rozwijającą się linią świata. To chcemy wykorzystać m.in. również w celu udoskonalenia naszych europejskich serwisów – dotychczas w Europie nie było dostępu do tamtejszych lokalnych linii. My chcielibyśmy wkrótce dołączyć je do naszej oferty w Polsce, Bułgarii i Rumunii.

Jak podaje brazylijska Państwowa Agencja Lotów Cywilnych w 2010 obsłużono 71,750 mln pasażerów korzystających z lotów krajowych i 7,5 mln osób podróżujących za granicę. Liczby te każdego roku rosną o kilkanaście procent, czyniąc z Brazylii jeden z krajów o największym na świecie potencjale turystycznym. Dla porównania Polski Urząd Lotnictwa Cywilnego podał, że w 2010 roku w naszym kraju obsłużono 20,469 mln pasażerów, czyli prawie cztery razy mniej niż w Brazylii.

Wraz z rosnącym dostępem do usług internetowych i zainteresowaniem podróżami, w najbliższych latach w Brazylii przewidywany jest wzrost znaczenia serwisów turystycznych. Według tamtejszego Ministerstwa Turystyki tylko w roku 2011 ich wpływy na rynku mają poszerzyć się o 17 proc.

- Rynek brazylijski daje nam naprawdę dobre perspektywy, choć wymaga od nas więcej pracy niż serwisy, które otworzyliśmy w Bułgarii i Rumunii. Musimy zaadoptować proponowane przez nas rozwiązania do lokalnych standardów. Zmierzyć się z konkurencją, która ma silną pozycję. Wierzimy jednak, że polska firma posiadająca dobrą, nieustannie udoskonalaną technologię i doświadczenie marketingowe, może rywalizować na takim rynku jak brazylijski. – mówi Łukasz Habaj, wiceprezes spółki eSKY.pl – Mamy nadzieję, że z naszym doświadczeniem i przy obecnym rozwoju rynku, uda nam się w przeciągu roku zająć jedno z czołowych miejsc wśród brazylijskich serwisów oferujących usługi turystyczne online.

Źródło: eSKY.pl